

Sygn. akt II K 165/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2016r.

Sąd Rejonowy w Łukowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Joanna Futera

Protokolant st. sekr. sądowy Danuta Domańska

z udziałem Prokuratora Artura Oleszek

po rozpoznaniu dnia 20 kwietnia 2016 r. sprawy J. O. córki M. i K. z domu K. ur. (...) w S.

oskarżonej o to, że:

I w dniu 31 października 2012 roku na drodze gruntowej przy ul. (...) w S. woj. (...) działając umyślnie uszkodziła metalową roгатkę w ten sposób, że wygięła zamek w konstrukcji metalowej oraz wyrwała ją z konstrukcji betonowej w wyniku czego powstały straty na kwotę 477,68 złotych na szkodę Nadleśnictwa Ł.

to jest o czyn z art. 288§1 kk

II w okresie od 9 do 11 listopada 2012 roku na drodze gruntowej przy ul. (...) w S. woj. (...) działając umyślnie uszkodziła metalową roгатkę w ten sposób, że uszkodziła zamek wewnętrzny oraz wyrwała ją z konstrukcji betonowej w wyniku czego powstały straty na kwotę 1467,44 złotych na szkodę Nadleśnictwa Ł.

to jest o czyn z art. 288§1 kk

przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk o r z e k a

J. O. uznaje za winną popełnienia czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia przy czym przyjmuje, iż wysokość szkody wynosi kwotę 1 335,29 złotych i za czyn ten na podstawie art. 288§ 1 kk skazuje ją na karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 69§ 1 i 2 kk w zw. z art. 70§ 1 pkt. 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata ;na podstawie art. 71 § 1 kk orzeka wobec oskarżonej karę grzywny w liczbie 100 (sto) stawek dziennych przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej równoważna jest kwocie 10 (dziesięć) złotych; na podstawie art. 46§ 1kk orzeka od oskarżonej na rzecz Nadleśnictwa Ł. w Ł. kwotę 1 335,29 (jeden tysiąc trzysta trzydzieści pięć 29/100) złotych tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w punkcie II aktu oskarżenia; w zakresie czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia przyjmuje, iż wysokość szkody wyrządzonej tym czynem wynosi kwotę 215,99 złotych i czyn ten stanowi wykroczenie z art. 124 § 1 kw i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 kpw umarza postępowanie w sprawie i w tym zakresie koszty postępowania w sprawie przejmuje na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2 382 ,00 (dwa tysiące trzysta osiemdziesiąt dwa) złotych tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 165/14

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd Rejonowy w Łukowie ustalił następujący stan faktyczny:

J. O. mieszka w W. i pracuje w M. G. na stanowisku pracownika biurowego. Jest ona współwłaścicielką zabudowanej nieruchomości położonej w S., gdzie okresowo w ciągu roku przebywa. W pobliżu przedmiotowej posesji znajduje się las stanowiący własność Skarbu Państwa, który położony jest w obrębie Nadleśnictwa Ł. w Ł., Leśnictwa S., Oddział 425d. Przy ul. (...) w S. znajduje się droga gruntowa, która stanowi wjazd do wskazanej wyżej działki i można nią dojechać przez las do S.. Z uwagi na powyższe droga ta była uczęszczana głównie przez okolicznych mieszkańców. W dniu 29 października 2012 roku z uwagi na obowiązujący zakaz wjazdu do lasu nieuprawnionym podmiotom pojazdami silnikowymi i zaprzęgowymi, a także w trosce o pomniki przyrody znajdujące się w tym kompleksie leśnym zamontowano metalową roгатkę, która uniemożliwiała wjazd do lasu państwowego. W obrębie tego miejsca została ponadto zainstalowana kamera rejestrująca obraz.

W dniu 31 października 2012 roku J. O. udała się do wskazanego kompleksu leśnego i przy użyciu szpadla odkopała ziemię znajdującą się w obrębie roгатki, a następnie dokonała wyrwania jej z konstrukcji betonowej, a także wygięła zamek zainstalowany w części metalowej szlabanu. W dniu 8 listopada 2012 roku roгатka została naprawiona i ponownie zamocowana poprzez utwierdzenie jej w gruncie przy pomocy zaprawy betonowej. W dniu 9 listopada 2012 roku J. O. ponownie udała się w miejsce, gdzie została zainstalowana przedmiotowa roгатka, odkopywała przy użyciu szpadla ziemię i szarpała metalową konstrukcję roгатki, aby ją wyrwać z podłoża. Podobne zachowania wymieniona podejmowała jeszcze kilkakrotnie w dniu 10 i 11 listopada 2012 roku. Wymieniona dokonała w ten sposób uszkodzenia roгатki metalowej, którą wyrwała z konstrukcji betonowej i uszkodziła zamek wewnętrzny. Rozmiar zaistniałych uszkodzeń nie pozwolił na naprawę roгатki, dlatego została ona zdemontowana i w jej miejsce zainstalowano nową podobną konstrukcję.

Komendant Posterunku (...) Leśnej Nadleśnictwa Ł. w Ł. J. M. zawiadomił organy ścigania o dokonanych uszkodzeniach metalowej roгатki i przedstawił nagrania z kamery zainstalowanej w jej obrębie, która w obydwu przypadkach zarejestrowała działania sprawcy.

W przedmiotowej sprawie przeprowadzono dochodzenie, które zakończyło się postawieniem w stan oskarżenia J. O., zarzucając jej popełnienie przestępstw wyczerpujących dyspozycję art. 288 § 1 kk i oskarżono o to, że: w dniu 31 października 2012 roku na drodze gruntowej przy ul. (...) w S. woj. (...) działając umyślnie uszkodziła metalową roгатkę w ten sposób, że wygięła zamek w konstrukcji metalowej oraz wyrwała ją z konstrukcji betonowej w wyniku czego powstały straty na kwotę 477,68 złotych na szkodę Nadleśnictwa Ł., a także w okresie od 9 do 11 listopada 2012 roku na drodze gruntowej przy ul. (...) w S. woj. (...) działając umyślnie uszkodziła metalową roгатkę w ten sposób, że uszkodziła zamek wewnętrzny oraz wyrwała ją z konstrukcji betonowej w wyniku czego powstały straty na kwotę 1467,44 złotych na szkodę Nadleśnictwa Ł..

Jak wynika z danych o karalności uzyskanych z Krajowego Rejestru Karnego J. O. nie była dotychczas karana za przestępstwa.

Wobec powstania w toku niniejszego postępowania uzasadnionych wątpliwości w zakresie stanu zdrowia psychicznego i poczytalności J. O. Sąd dopuścił dowód z opinii sądowej psychiatryczno-psychologicznej odnośnie wymienionej. Biegli lekarze psychiatrzy i psycholog w wydanej opinii nie stwierdzili u badanej objawów choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego. Z przedmiotowej opinii wynika natomiast, iż J. O. w funkcjonowaniu osobowości ujawnia cechy nieprawidłowe. Charakteryzuje ją bunt przeciwko zasadom społecznym, konfliktowość, kłopoty z kontrolą własnych zachowań, brak umiejętności wchodzenia w głębsze i trwalsze kontakty emocjonalne, które skutkują ekscentrycznością związaną z wymyślnością zachowań, poglądów, gestów, ubioru. Natomiast poziom intelektualny wymienionej, jak ocenili biegli, pozwala jej na zrozumienie sytuacji ujętych w przedmiotowych zarzutach oraz przewidywania ich konsekwencji. W konkluzji biegli zaopiniowali, iż w czasie dokonywania zarzucanych jej czynów J. O. miała zachowaną zdolność rozpoznania ich znaczenia oraz zdolność pokierowania swoim postępowaniem. W aktualnym stanie zdrowia może ona brać udział w toczącym się postępowaniu karnym.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustaliła podstawie analizy materiału dowodowego w postaci: wyjaśnień oskarżonej J. O. – k. 47-48, 63-64,74, 218-220, zeznań świadków: B. M. – k. 60-61, 76, 239-240, 249-250,

J. M. – k. 1-2v, 22-23, 24-25, 56-57, 75, 258-260, 263, A. W. – k. 37-38, 75, 261-262, 263, U. D. – k. 262, 263, E. D. – k. 262-263-264, a także na podstawie dowodów takich jak: protokół oględzin – k. 7-12, 27-32, protokół odtworzenia utrwalonych zapisów – k. 19, 39-41, zaświadczenie o stanie majątkowym – k. 52 dane o karalności oskarżonej – k. 53, 151, 166, 187, 280, 401, wywiad policyjny dot. osoby oskarżonej – k. 54, wycena kosztów naprawy – k. 59, opinia biegłego – k. 84-90, odpis wyroku SR w Łukowie sygn. akt II K 725/09 – k. 94, odpis wyroku SR w Łukowie sygn. akt II K 988/09 – k. 95-96, dokumentacja fotograficzna złożona przez oskarżoną na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2013 r. – k. 101-107, materiał dowodowy załączony przez oskarżyciela posiłkowego w kopercie – k. 229, informacja z (...) w W. – k. 284, informacja z Nadleśnictwa Ł. z dnia 14 sierpnia 2015 r. – k. 294, wraz załącznikami – k. 294-341, opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna dot. oskarżonej J. O. – k. 349-354, opinia biegłego z zakresu budownictwa – k. 380-382.

Oskarżona **J. O.** nie przyznała się do dokonania zarzucanych jej czynów. W postępowaniu przygotowawczym oskarżona wyjaśniła, iż od września 2012 roku nie przyjeżdżała na swoją posesję w S. i nie wykopywała ona przedmiotowej roгатki w żadnym z opisanych przypadków. Wyjaśniła ponadto, iż o zamontowaniu drugiego szlabanu dowiedziała się ona od swej sąsiadki B. B. telefonicznie. Wymieniona podała, że na okazanym jej materiale fotograficznym nie rozpoznaje nikogo i stanowczo zaprzeczyła, aby to była ona. W toku dochodzenia oskarżona wyjaśniła, że w okresie, którego dotyczą przedmiotowe zarzuty była tylko raz w S., w dniu 1 listopada 2012 roku, kiedy to odwiedzała groby bliskich.

Przed Sądem oskarżona zaprzeczając postawionym jej zarzutom podała, iż nie jest możliwym, aby to ona dokonała dwukrotnie uszkodzenia przedmiotowej roгатki, ponieważ w omawianym miejscu stoją aktualnie cztery szlabany i ona przyglądała się tym szlabanom, przy których nie stwierdziła żadnego zamka, który mógłby ulec uszkodzeniu, nie ma tam też kłódki, która stanowić by mogła zamknięcie roгатki. Ponadto wymieniona wyjaśniła, że nie ma takiej możliwości, aby rękami była ona w stanie wyrwać szlaban z betonu, ponieważ do tego potrzeba bardzo dużej, nadludzkiej siły i byłoby to możliwe jedynie przy użyciu ciągnika lub samochodu ciężarowego. J. O. podała, że na szlabanie jest ślad wgięcia, co świadczy o tym, iż musiał w niego uderzyć jakiś ciągnik. Wyjaśniając na rozprawie oskarżona podała, że nie ma ona dojazdu do swojego pola, domu i posesji. Stwierdziła, iż wójt i Nadleśnictwo Ł. pozbawili ją możliwości dojazdu zagradzając drogi, z których ona korzystała. Wymieniona stwierdziła, że z uwagi na zainstalowaną roгатkę i brak możliwości przejazdu musi ona dźwigać ciężkie worki np. z węglem, ponieważ nie da się tam nawet rowerem przejechać, tak skutecznie zagrodzony został przejazd. Wskazała ona, że brak tej drogi przeszkadza nie tylko jej, ale również innym mieszkańcom wsi, ponieważ przedmiotowy przejazd przez las był drogą dojazdową do miejscowości Z., R. i B.. Z wyjaśnień oskarżonej wynika, iż ludzie wycięli drzewa w lesie i dalej jeżdżą tym przejazdem przez las. Podniosła ona, że skoro wszyscy tak jeżdżą to ona również korzysta z tego nowego przejazdu. Oskarżona podała, że wielokrotnie zwracała się do Nadleśnictwa Ł. z prośbą w imieniu własnym i innych mieszkańców o udostępnienie tej drogi, jednak nie otrzymała ona żadnej odpowiedzi w tej sprawie. J. O. stwierdziła, iż jest złośliwie traktowana przez Nadleśnictwo. Wskazała na zdarzenie, kiedy chciała skorzystać z przejazdu, aby samochodem ciężarowym przewieźć tą drogą długie deski, co zgłosiła Nadleśnictwu, jednak nikt nie przyjechał na jej wezwanie i nie umożliwiono jej przejazdu. Odnośnie zarzucanych jej czynów podała, że we wskazanym okresie przebywała w W., była w pracy i nie przebywała w S.. Wyjaśniła ponadto, że na posesji, którą tam posiada stoi domek, który jest letniskowy, dlatego przebywa ona tam jedynie w okresie letnim w czasie urlopu około dwóch tygodni. Natomiast w dniach, o którym mowa w zarzutach nie przebywała ona w S., ponieważ było już zimno. Wymieniona stwierdziła, iż we wrześniu 2012 roku miała miejsce sytuacja, kiedy w pobliżu przedmiotowej roгатki przy użyciu szpadla wyrównywała ona ziemię, ponieważ były tam dołki o głębokości nawet do 40 cm., które zasypywała z obawy o bezpieczeństwo własne i innych osób korzystających z tej drogi. Oskarżona stwierdziła, iż nie odkopywała ona szlabanów i nie jest w stanie stwierdzić, co wówczas zarejestrowały kamery. Przed Sądem oskarżona potwierdziła, że na zdjęciach wykonanych z zapisu kamery zainstalowanej w miejscu zainstalowania roгатki nie rozpoznała uwidocznionej tam osoby i kategorycznie stwierdziła, iż to na pewno nie jest ona.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Przystępując do analizy materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie na wstępie należy wskazać na bezsporny fakt, iż w okresie czasu wskazanym w zarzutach będących podstawą niniejszej sprawy dwukrotnie doszło do uszkodzenia roгатki metalowej zainstalowanej na drodze gruntowej przy ul. (...) w S. prowadzącej do działki leśnej Oddziału 425 Leśnictwa S., Nadleśnictwa Ł. w Ł.. Powyższego nie kwestionowała żadna ze stron postępowania, nawet oskarżona, która w toku całego procesu konsekwentnie zaprzeczała postawionym jej zarzutom, ale negując swe sprawstwo przyznała, że widziała uszkodzenia na zainstalowanej roгатce.

Wobec powyższego przedmiotem rozważań Sądu było ustalenie tego, w jakich okolicznościach powstały te uszkodzenia i kto ponosi winę za powstanie tych szkód.

Analizując osobowy materiał dowodowy w pierwszej kolejności należy odnieść się do wyjaśnień oskarżonej J. O., które zdaniem Sądu nie zasługują na wiarę, ponieważ nie znajdują one potwierdzenia w innych wiarygodnych i obiektywnych dowodach zgromadzonych w toku niniejszego postępowania, zwłaszcza w zeznaniach świadków J. M., A. W., B. M., U. D. i E. D., a także w protokołach odtworzenia utrwalonych zapisów na płytach CD w postaci nagrań z przenośnej kamery rejestrującej umieszczonej przy drodze gruntowej w miejscu, gdzie zamontowana była przedmiotowa roгатka, dotyczących zdarzenia z dnia 31 października 2012 roku oraz 10 i 11 listopada 2012 roku. Oskarżona J. O. niezmiennie w toku całego postępowania nie przyznawała się do winy i podkreślała, iż to ona jest złośliwie traktowana przez Nadleśnictwo Ł. w Ł. i leśniczego ze S., którzy uniemożliwiają jej korzystanie z przejazdu powołując się na ochronę pomników przyrody i zaprzeczała swemu sprawstwu wskazując, iż ona nie miałaby fizycznej możliwości dokonania przedmiotowych uszkodzeń, do czego trzeba nadludzkiej siły i ciężkiego sprzętu. W świetle ustalonych okoliczności trudno uznać za przekonujące te twierdzenia, w których wymieniona próbowała wykluczyć swój związek z dokonaniem przedmiotowych uszkodzeń. Nielogiczne w ocenie Sądu są bowiem nieudolne tłumaczenia J. O., iż rzeczywiście przebywała w rejonie przedmiotowej roгатki, gdzie przy użyciu szpadla zasypywała ziemią dołki, które uniemożliwiały bezpieczne przechodzenie i korzystanie z przedmiotowej drogi gruntowej. Podobnie jak te, w których podała, iż w przedmiotowym okresie czasu nie przebywała w S., ale w W., gdzie pracowała. Przytoczone powyżej okoliczności w ocenie Sądu stanowią jedynie nieudolną próbę zapewnienia sobie alibi przez oskarżoną, która próbowała z jednej strony przekonać, że we wskazanym okresie czasu nie przebywała w S. i nie odwiedzała swojej posesji, ponieważ kiedy jest zimno nie przyjeżdża do tego domu, z którego korzysta jedynie w okresie letnim, ale z drugiej strony przyznała, że w dniu 1 listopada 2012 roku była w S., gdzie odwiedzała groby zmarłych, a ponadto z jej wyjaśnień jednoznacznie wynikało, iż dom stanowiący jej własność jest ogrzewany kuchnią węglową i z uwagi na uniemożliwienie jej przejazdu poprzez zainstalowaną roгатkę jest ona zmuszona na plecach dźwigać worki z węglem, a więc wskazuje to, iż dom był ogrzewany zimą. Mając na uwadze powyższe okoliczności oraz fakt, iż brak jest dowodów, które potwierdzałyby wersję przedstawioną przez oskarżoną Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonej jedynie za linię obrony wymyśloną na potrzeby niniejszego postępowania w celu uniknięcia konsekwencji karnych za popełnione czyny. Ponadto stwierdzić należy, że wersja zdarzeń przedstawiona w wyjaśnieniach przez oskarżoną jest sprzeczna z zeznaniami świadków przesłuchanych na okoliczności przedmiotowej sprawy.

Przesłuchani w charakterze świadków Komendant Posterunku (...) Leśnej Nadleśnictwa Ł. w Ł. J. M. oraz leśniczy Leśnictwa S. A. W. spólnie podali opierając się na materiale fotograficznym wykonanym z zapisów zarejestrowanych przez kamerę zainstalowaną w miejscu popełnienia przedmiotowych czynów oraz o nagrania filmowe z tej kamery, iż sprawcą przedmiotowych uszkodzeń jest oskarżona J. O., którą w sposób pewny rozpoznali obydwaj wymienieni na sali rozpraw. J. M. jednoznacznie stwierdził, iż zapoznał się z materiałem zarejestrowanym przez przedmiotową kamerę i rozpoznał jako sprawcę przedmiotowych uszkodzeń kobietę, której wcześniej nie znał i w rozmowach z okolicznymi mieszkańcami po okazaniu im zdjęć sprawcy ustalił, iż jest to oskarżona. Świadek zeznał ponadto, że na nagraniu z kamery z dnia 31 października 2012 roku dobrze widać postać kobiety, która wykopuje szpadlem betonowe mocowanie roгатki, a następnie szarpie za szlaban próbując go wyrwać z podłoża. J. M. wskazał, że nie ma żadnych wątpliwości co do tego, iż na nagraniu z 9, 10 i 11 listopada 2012 roku zarejestrowana jest ta sama kobieta, która ponownie przy użyciu szpadla podkopuje konstrukcję betonową, w której umocowany był metalowy szpadel i wyrwywa ją. Z zeznań świadka wynika, iż to oskarżona jak zarejestrowała kamera przez kolejne trzy dni podejmowała działania mające na celu uszkodzenie roгатki. Stwierdził on, że naprawiona roгатka po pierwszym jej uszkodzeniu została

zamontowana w dniu 8 listopada 2012 roku i oskarżona widząc to już w dniu następnym podjęła starania, aby wyrwać ten szlaban i udało się jej to, bowiem beton jeszcze dobrze nie związał. Świadek ten zeznał, że J. O. musiała włożyć w dokonanie uszkodzenia roгатki wiele pracy i siły, dlatego w obydwu przypadkach, jak wynika to z materiału filmowego podejmowała czynności mające na celu podkopanie i wyrwanie szlabanu z betonowej konstrukcji, co skutkowało tym, iż za drugim razem trwale uszkodziła tę roгатkę tak, iż nie dało się jej naprawić, z uwagi na uszkodzenie zamka wewnętrznego. Z relacji J. M. wynika, iż przedmiotowa roгатka znajduje się w odległości około 200 m. od posesji oskarżonej, której zależało na tym, aby mieć przejazd przez las, który stanowiłby skrót dojazdowy do S.. Tak, więc kiedy J. O. zobaczyła, że roгатka została zainstalowana to od razu zabierała się do jej demontowania, czym spowodowała przedmiotowe uszkodzenia. Wymieniony świadek stwierdził, że nie miał problemu z rozpoznaniem w kobiecie, którą zarejestrowała kamera w dniach, o których mowa w przedmiotowych zarzutach - oskarżonej. Zeznał, że rozpoznał ją po rysach twarzy, sylwetce, figurze i sposobie chodzenia. Na zdjęciach i filmach doskonale bowiem widać sprawczynię, która podkopyje i wyrywa metalowy szlaban. W zeznaniach J. M. odniósł się również do tego, iż oskarżona wielokrotnie w przeszłości podejmowała działania, aby wbrew prawu zapewnić sobie przejazd przez las państwowy i zakopywała rowy graniczne utworzone przez leśniczego, uniemożliwiające wjazd nieuprawnionym do lasu pojazdami mechanicznymi, czy też zaprzęgowymi. Wymieniony podał, że przedmiotowa roгатka jest konieczna, aby zapewnić przestrzeganie zakazu wjeżdżania na grunt leśny należący do Skarbu Państwa, gdyż tam znajdują się pomniki przyrody w postaci 7 drzew oraz zabytkowej alei składającej się z kilkudziesięciu drzew. Zeznania wymienionego świadka korespondują z zeznaniami A. W., który podał, że przedmiotowa roгатka, której dotyczy niniejsza sprawa została zamontowana stosownie do zalecenia konserwatora przyrody, aby chronić pomniki przyrody. Wymieniony wskazał, że najpierw była tam drewniana roгатka, ale została ona zniszczona zupełnie, dlatego zamontowano metalowe szlabany. A. W. zeznał, że dwukrotnie ujawnił on fakt uszkodzenia roгатki przy drodze gruntowej prowadzącej do Oddziału 425 Leśnictwa S., a mianowicie w dniu 31 października 2012 roku i ponownie w dniu 12 listopada 2012 roku. Z relacji świadka wynikało, iż za pierwszym razem powstałe uszkodzenia w postaci wyrwania metalowego szlabanu z betonowej konstrukcji oraz wygięcia zamka pozwoliły na naprawę roгатki i ponowne jej zamontowanie, ale w drugim z opisywanych przypadków uszkodzony został zamek wewnętrzny, który nie nadawał się do wymiany, dlatego otrzymał on polecenie zamontowania nowego szlabanu. Świadek zeznał, że o osobie sprawcy w przedmiotowej sprawie dowiedział się z nagrania kamery zainstalowanej w miejscu ustawienia roгатki. Wskazał on, że widział nagrania dotyczące obydwu uszkodzeń i w sposób pewny stwierdził on, iż dokonała tego za każdym razem J. O., którą znał wcześniej i rozpoznał ją bez problemu, gdyż nagrania były bardzo szczegółowe i nie pozostawiały wątpliwości. A. W. zeznał, że oskarżona dokonała co najmniej dwukrotnie uszkodzenia roгатki, ponieważ chciała sobie w ten sposób zapewnić przejazd przez las do S.. Wymieniony podał ponadto, że czterokrotnie wykopywał on rów w okolicy przedmiotowej roгатki celem uniemożliwienia nieuprawnionym wjeżdżanie do, lasu, zaś J. O. po zmroku zasypywała te rowy szpadlem.

Odnosząc się do zeznań wskazanych wyżej świadków należy stwierdzić, że są one szczerze, prawdziwe i logiczne. Znajdują one potwierdzenie w dowodach w postaci protokołów z utrwalonych zapisów z nagrań zarejestrowanych w dniach 31 października 2012 roku, 10 i 11 listopada 2012 roku przez kamerę zamontowaną w miejscu popełnienia czynów będących przedmiotem niniejszego postępowania, dokumentujących okoliczności i sposób popełnienia tych występków oraz osobę sprawcy. Tak, więc Sąd uznał za wiarygodne zeznania J. M. i A. W., którzy w sposób szczerzy i spójny przedstawili znane im okoliczności dotyczące przedmiotowych zdarzeń. Świadców ci – jako przedstawiciele Nadleśnictwa Ł. w Ł., zetknęli się ze sprawą tylko w ramach wykonywania obowiązków służbowych i nie są w żaden inny sposób zaangażowani w tą sprawę, co przemawia dodatkowo za wiarygodnością ich zeznań. J. M. wcześniej nawet nie znał oskarżonej.

Przesłuchani w sprawie świadkowie U. D., E. D. i B. M. również rozpoznali oskarżoną na okazanych im fotografiach w kobiecie dokonującej uszkodzenia roгатki zarejestrowanej przez kamerę w dniu 10 listopada 2012 roku. Ostatnia z wymienionych podała, że widziała uszkodzony przechylony szlaban, ale nie zaobserwowała, kto wykopywał ten szlaban, nie była naocznym świadkiem tego zdarzenia. Natomiast z relacji siostry U. D. wie, iż to J. O. wykopywała ten szlaban, bowiem ona widziała oskarżoną jak w okresie czasu, który dotyczy tej sprawy podejmowała takie działania. Przesłuchana w charakterze świadka U. D. potwierdziła powyższe okoliczności i podała, że ona była bezpośrednim

świadkiem tego, jak oskarżona wykopywała szlaban i ostrzegała ją nawet, że może mieć ona z tego powodu kłopoty, jednak J. O. odparła jej wówczas, że trzeba robić drogę. Z relacji świadka wynikało, że następnego dnia po tym zdarzeniu widziała, że szlaban jest wyrwany i przewrócony. E. D. natomiast zeznał, że on co prawda nie widział samego momentu wykopywania przez oskarżoną szlabanu, ale widział wymienioną idącą ze szpadlem w kierunku tej roгатki, a później zaobserwował on, że szlaban jest pochylony. Zeznał on ponadto, że jego żona pracowała przy ogrodzeniu i to ona widziała samo wykopywanie przez oskarżoną tego szlabanu. Wymienieni świadkowie spójnie podali, iż oskarżona podejmuje działania mające na celu usunięcie przedmiotowej roгатki, aby zapewnić sobie przejazd tą drogą gruntową. Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić wiary wskazanym wyżej świadkom, którzy podali w sposób logiczny i spójny znane im okoliczności dotyczące przedmiotowej sprawy.

Powyższe ustalenia znajdują ponadto potwierdzenie w zbieżnych zeznaniach wszystkich świadków przesłuchanych w niniejszym postępowaniu, których wskazano wyżej, złożone na rozprawie po odtworzeniu przed Sądem nagrań zarejestrowanych przez kamerę zainstalowaną w rejonie roгатki w dniach 31 października 2012 roku. J. M., A. W., B. M., U. D. i E. D. po obejrzeniu przedmiotowego nagrania na rozprawie w sposób jednoznaczny, pewny i jednomyślny rozpoznali w kobiecie dokonującej uszkodzenia szlabanu J. O.. Ponadto Sąd również nie miał wątpliwości co do osoby sprawcy po skonfrontowaniu przedmiotowego nagrania z osobą oskarżoną, która była obecna na sali podczas odtworzenia zapisu z kamery. Warto przy tym zwrócić uwagę na postawę oskarżonej, która w żaden sposób nie odniosła się do relacji świadków, którzy jednoznacznie wskazali ją jako osobę zarejestrowaną przez kamerę w miejscu i czasie popełnienia przedmiotowych czynów polegających na uszkodzeniu metalowej roгатki. Wymieniona nie zaprzeczała tym twierdzeniom, ale w czasie odtwarzania zapisów z płyty DVD nie spojrziała ona ani razu na ekran monitora. W ocenie Sądu brak jest podstaw, aby kwestionować wiarygodność i rzetelność dowodu w postaci płyt DVD dostarczonych przez Nadleśnictwo Ł. w Ł., które zawierają nagranie z kamery zainstalowanej w miejscu popełnienia przestępstwa, po tym jak kilkakrotnie wcześniej były uszkodzane roгатki i zasypywane rowy graniczne. Ponadto wszyscy wskazani wyżej świadkowie potwierdzili, iż na materiale fotograficznym dotyczącym zdarzenia z dnia 10 listopada 2012 roku znajdującym się na k. 40 i 87 akt sprawy jest również oskarżona. Sąd porównując przedmiotową dokumentację fotograficzną z wizerunkiem J. O. obecnej na S. rozpraw również nie miał wątpliwości, iż na tych zdjęciach uwidoczniła jest oskarżona i jest to ta sama osoba co na nagraniu z kamery zdarzenia z dnia 31 października 2012 roku.

Omawiając zgromadzony materiał dowodowy należy ponadto odnieść się do opinii biegłego sądowego w zakresie budownictwa mgr inż. B. W., która została wywołana w toku niniejszego postępowania sądowego w celu ustalenia wysokości szkody wyrządzonej czynami zaistniałymi w dniach 31 października 2012 roku i w okresie od 9 do 11 listopada 2012 roku polegającymi na uszkodzeniu metalowej roгатki przy ulicy (...) w miejscowości S.. Biegła w oparciu o posiadaną wiedzę fachową i dane wynikające z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy stwierdziła, po wykonaniu rzetelnych wyliczeń przeprowadzonych w oparciu o średnie ceny materiałów budowlanych, średnie ceny sprzętu, średnie stawki robocizny dla województwa (...) oraz narzuty kosztorysowe podane w wydawnictwie (...) dla III kwartału 2012 roku stwierdziła, iż na skutek czynu zaistniałego w dniu 31 października 2012 roku uszkodzeniu uległa roгатka stalowa poprzez wyrwanie 1 szt. roгатki ze stopy betonowej. Natomiast wysokość szkody wyrządzonej tym występkiem odpowiada kwocie 215,99 złotych brutto. Jak wynika zaś z przedmiotowej opinii w wyniku czynu zaistniałego w okresie od 9 do 11 listopada 2012 roku uszkodzeniu uległa roгатka stalowa. Szkoda polegała na wyrwaniu 1 szt. roгатki ze stopy betonowej oraz uszkodzeniu zamka roгатki. Wysokość tej szkody jak podała biegła wynosi 1335,29 zł. brutto. Z przedmiotowej opinii ponadto jednoznacznie wynika, iż uszkodzony zamek w roгатce montowany jest w jej wnętrzu i nie ma możliwości wymiany uszkodzonego zamka na nowy. W takim przypadku należy zdemontować uszkodzoną roгатkę i zamontować nową.

Wydana przez biegłą B. W. pisemna opinia opiera się na wiedzy fachowej oraz szczegółowej analizie akt sprawy i rozprasza w ocenie Sądu wątpliwości odnośnie okoliczności zasadniczych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, a mianowicie co do wartości uszkodzonego mienia oraz wysokości powstałych szkód. W ten sposób przedmiotowa opinia zasługuje na uznanie za pełnowartościowy dowód jako wydana po rzetelnej analizie dostępnego materiału

dowodowego, na podstawie posiadanej wiedzy specjalnej, odpowiadając przy tym wymogom określonym w art. 200 § 2 kpk.

Przedstawione powyżej dowody, tj. dokumentację znajdującą się w aktach sprawy, zeznania wskazanych wyżej świadków co do okoliczności popełnienia przedmiotowych czynów i działań podjętych przez oskarżoną oraz opinię sądową Sąd uznał za wiarygodne, jako logiczne i prawdziwe oraz tworzące łańcuch połączonych ze sobą faktów, które stanowią spójną całość oraz potwierdzają ustalenia będące podstawą stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Poszczególne fakty wynikające z omówionego osobowego materiału dowodowego pozwalają na obalenie nieudolnej wersji oskarżonej, która przekonywała, iż to nie ona dokonała przedmiotowych uszkodzeń.

Opierając się zatem na powyższych ustaleniach i rozważaniach Sąd uznał oskarżoną J. O. za winną dokonania zarzucanych jej czynów polegających na umyślnym uszkodzeniu metalowej rogateki na drodze gruntowej przy ul. (...) w S. w dniu 31 października 2012 w ten sposób, że wygięła zamek w konstrukcji metalowej oraz wyrwała ją z konstrukcji betonowej zaś w okresie od 9 do 11 listopada 2012 roku w ten sposób, że uszkodziła wewnętrzny zamek oraz wyrwała ją z konstrukcji betonowej. Z uwagi zaś na ustalenia poczynione przez Sąd w oparciu o opinię biegłego sądowego w zakresie budownictwa odnośnie wysokości wyrządzonych przez oskarżoną tymi czynami szkód Sąd w wyroku przyjął, iż wysokość szkody wyrządzonej czynem opisanym w punkcie pierwszym aktu oskarżenia wynosi 215,99 złotych, co z uwagi na powyższe kwalifikuje przedmiotowy czyn jako wykroczenie wyczerpujące dyspozycję art. 124 § 1 kw, który to przepis penalizuje zachowanie polegające na umyślnym zniszczeniu, uszkodzeniu lub uczynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy, jeżeli szkoda nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia, a zgodnie z przepisem obowiązującym w dacie popełnienia przedmiotowego czynu (który jest względniejszy dla sprawy), jeśli szkoda nie przekraczała 250 złotych. Zgodnie zaś z treścią art. 45 § 1 kw karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok, natomiast jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy należy wskazać, że postępowanie w sprawie omawianego czynu, który miał miejsce w dniu 31 października 2012 roku zostało wszczęte w dniu 8 listopada 2012 roku, a więc wraz z dniem 8 listopada 2014 roku nastąpiło przedawnienie karalności tego czynu stanowiącego wykroczenie. Z uwagi na powyższe Sąd na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 kpw umorzył postępowanie w sprawie w zakresie czynu opisanego w pkt I aktu oskarżenia i kierując się treścią art. 630 kpk w zw. z art. 119 kpw koszty postępowania w sprawie w tym zakresie przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Przypisane natomiast oskarżonej zachowanie w zakresie czynu z pkt II aktu oskarżenia wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 288 § 1 kk, zgodnie z kwalifikacją przyjętą w akcie oskarżenia. Jednak Sąd dokonał modyfikacji opisu czynu w zakresie wysokości wyrządzonej szkody tym przestępstwem przyjmując, iż odpowiada ona kwocie 1335,29 złotych ustalonej przez biegłego. Rozmiar szkody, umyślność działania i charakter motywacji oskarżonej sprzeciwia się w ocenie Sądu przyjęciu, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi. Podkreślić należy tu bowiem fakt, że oskarżona przedmiotowego czynu dokonała z pełną świadomością przekroczenia zasad porządku prawnego, wśród których szacunek dla cudzego mienia jest jedną z podstawowych.

Jako okoliczności obciążające przy wymiarze kary Sąd uwzględnił świadome podjęcie działań mających na celu zniszczenie cudzego mienia, stanowiącego własność Skarbu Państwa, wyrządzając tym pokrzywdzonemu istotną szkodę majątkową, a także wyjątkowy wręcz brak krytycznego wglądu we własne postępowanie, do tego stopnia, że nawet postawienie jej w stan oskarżenia i sytuacja rozprawy sądowej nie była w stanie skłonić oskarżonej do refleksji nad własnym zachowaniem, która w toku całego postępowania twierdziła, iż to ona jest złośliwie traktowana przez Nadleśnictwo Ł. w Ł. i nie powinna ponosić odpowiedzialności za skutki przedmiotowego zdarzenia. Przypisane oskarżonej zachowanie godzi w dobra prawnie chronione jakimi są własność, posiadanie i inne prawa do rzeczy. Tak, więc rodzajowym przedmiotem ochrony przewidzianym w art. 288 § 1 kk jest mienie w szerokim znaczeniu tego słowa. Oskarżona w rażący sposób naruszyła normy prawne, których celem jest zapewnienie prawno-karnej ochrony mienia i praw z nim związanych. Kara za powyższe powinna być współmierna do wagi naruszonego dobra, ale także do rozmiaru szkody wyrządzonej przestępczym działaniem. Istotne znaczenie ma tu bowiem fakt, iż świadome działanie oskarżonej, kłócące się niewątpliwie z normami porządku prawnego i publicznego, doprowadziło do powstania szkód materialnych w mieniu pokrzywdzonego w niniejszej sprawie w kwocie 1335,29 złotych. J. O. kierując się niskimi

pobudkami umyślnie podjęła kilkakrotnie w okresie wskazanym w zarzucie działania wymagające nakładu dużej siły i czasu w celu zdemontowania rogatki metalowej tylko po to, aby według własnych reguł umożliwić sobie wygodny przejazd drogą leśną mimo, iż posiada ona możliwość korzystania z innej drogi dojazdowej do S..

Natomiast za okoliczności łagodzące wymiar kary Sąd uznał dotychczasową niekaralność oskarżonej, która dotychczas nie wchodziła w konflikt z prawem.

Wyważając powyższe okoliczności Sąd wymierzył J. O. karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd jednocześnie warunkowo zawiesił po myśli art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk uznając, iż będzie to jeszcze wystarczające dla osiągnięcia celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa, okres próby oznaczając na 3 lata. Jednocześnie na podstawie art. 71 § 1 kk Sąd wymierzył oskarżonej karę grzywny w liczbie 100 stawek dziennych, na podstawie art. 33 § 3 kk ustalając wysokość jednej stawki dziennej na minimalną kwotę 10 zł. Ponadto na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd zobowiązał oskarżoną do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz Nadleśnictwa Ł. w Ł. kwoty 1335,29 złotych.

Sąd miał przy tym na uwadze, iż oskarżona uzyskuje stały dochód z wykonywanej pracy zarobkowej i będzie ona w stanie ponieść orzeczone wyrokiem konsekwencje natury majątkowej.

Tak ukształtowane orzeczenie o odpowiedzialności karnej za ten czyn uwzględnia w ocenie Sądu stopień winy oskarżonej i społecznej szkodliwości jej czynu, spełnia swe cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonej, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (art. 53 § 1 kk). Przedmiotowe rozstrzygnięcie powinno uświadomić oskarżonej, ale także wszystkim obywatelom, że naruszanie zasad porządku prawnego poprzez lekceważący brak poszanowania cudzej własności, objawiający się umyślnym niszczeniem mienia spotka się z przykrymi dla sprawcy konsekwencjami oraz będzie zawsze odpowiednio ocenione i ukarane przez organy wymiaru sprawiedliwości.

Uwzględniając ponownie sytuację majątkową oskarżonej J. O., Sąd na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonej koszty sądowe w zakresie opłaty sądowej i wydatków niniejszego postępowania powstałe w zakresie przedmiotowego przestępstwa, nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonej od ich poniesienia.

Mając zatem powyższe na względzie Sąd orzekł, jak w wyroku.